

KS. WOJCIECH GUZEWICZ

## ZAGADNIENIE ORGANIZACJI KOŚCIELNEJ W DRUGIEJ RZECZYPOSPOLITEJ

### ZAGADNIENIA WSTĘPNE

Problem podjęty w niniejszym artykule dotyczy organizacji Kościoła katolickiego w II Rzeczypospolitej. Centralnym wydarzeniem tej delimitacji była bulla Piusa XI *Vixdum Poloniae unitas* z 28 października 1925 r. Stanowiła ona drugie – jakże istotne – wydarzenie w całej historii podziału administracyjnego Kościoła na ziemiach Polski. Pierwsze miało miejsce u progu polskiej państwowości, gdy na terenach państwa polskiego powstała samodzielna hierarchia, która dała podstawę do wytworzenia się polskiej państwowości, a także polskiego narodu.

Wspomniany dokument z 1925 r. miał swoją genezę i późniejszy proces rozwoju. Jakkolwiek ze strony państwa przestano go respektować już w roku 1945, liczył się on jednak na płaszczyźnie stosunków Kościół–państwo, aż do nowej reorganizacji kościelnej, której dokonał Jan Paweł II w 1992 r.

Celem wystąpienia jest znalezienie odpowiedzi na pytania:

1. Jak wyglądała sytuacja Kościoła katolickiego pod względem organizacyjnym u progu II Rzeczypospolitej?
2. Jakie były projekty zmian granic metropolii i diecezji wysuwane przez Episkopat Polski?
3. Jaki podział organizacyjny wprowadziła bulla papieża Piusa XI *Vixdum Poloniae unitas*?
4. Jakie znaczenie miała owa reorganizacja dla Kościoła i państwa polskiego?

Podstawowym źródłem do omówienia tak nakreślonej problematyki jest opracowanie ks. prof. Bolesława Kumora *Granice metropolii i diecezji polskich 966-1930*, z którego zaczerpnięto m.in. informacje na temat proponowanych zmian organizacji Kościoła katolickiego w Polsce w latach

## II Rzeczypospolitej, jak również omówienie bulli papieża Piusa XI *Vixdum Poloniae unitas*.

### U PROGU II RZECZYPOSPOLITEJ

W listopadzie 1918 r. terytorium powstającego państwa polskiego obejmowało zaledwie część ziem Królestwa i Galicji. Nie miało ono określonych granic i nie wchodziły w jego skład ziemie zaboru pruskiego. Zjednoczenie ziem polskich i ustalenie ich granic dokonało się w pierwszych latach niepodległości<sup>1</sup>.

Jako egzemplifikacja może posłużyć sprawa przynależności Suwalszczyzny. Roszenia do niej zgłaszali zarówno Polacy, jak i Litwini. Do rozstrzygnięcia konfliktu między obu państwami włączyła się w 1919 r. Rada Najwyższa wielkich mocarstw. Poleciała ona sztabowi marszałka Focha przygotować odpowiedni projekt linii demarkacyjnej. Został on opracowany na początku lipca 1919 r. W niecały miesiąc później, 26 lipca,

---

<sup>1</sup> W powstaniu wielkopolskim, które wybuchło 27 grudnia 1918 r., oswobodzono prawie całą Wielkopolskę. Ustalona w lutym 1919 r., na mocy rozejmu w Trewirze, linia demarkacyjna polsko-niemiecka została przyjęta z niewielkimi zmianami w traktacie wersalskim (28 czerwca 1919), jako część granicy między Polską a Niemcami. Na mocy tegoż traktatu Polska otrzymała dostęp do morza, Gdańsk został przekształcony w Wolne Miasto, pozostające pod opieką Ligi Narodów; natomiast w Prusach Wschodnich i na Górnym Śląsku o przebiegu granicy miał zadecydować plebiscyt. Na Warmii i Mazurach przeprowadzono go 11 lipca 1920 r. i wypadł on niekorzystnie dla Polski. W jego wyniku Polska otrzymała jedynie 5 wsi na Powiślu i 3 na Mazurach. Na Górnym Śląsku plebiscyt przeprowadzono 20 marca 1921 r. Tam również Niemcy uzyskali przewagę. Po III Powstaniu Śląskim (3 maja – 5 lipca 1921) kwestię podziału Górnego Śląsku rozważała Rada Najwyższa Głównych Mocarstw Sprzymierzonych, która przekazała ją do rozstrzygnięcia Radzie Ligi Narodów. Decyzją Rady Ligi, zatwierdzoną następnie przez Radę Ambasadorów (20 października 1921), Polska otrzymała 29% obszaru plebiscytowego z 996 tys. mieszkańców. Granicę z Czechosłowacją ustalono w wyniku niekorzystnych dla Polski decyzji Rady Ambasadorów z 28 lipca 1920 r. i z 24 marca 1924 r. Polsce przyznano jedynie dwa powiaty oraz skrawki terytorium ze Spisza i Orawy. Na korzyść Czechosłowacji rozstrzygnięto także spór o dolinę Jaworzyny. Wschodnie granice Polski ustalono po wojnie polsko-radzieckiej, na mocy postanowień traktatu ryskiego (18 marca 1921) i po wcieleniu Wileńszczyzny do Polski (24 marca 1922). Zostały one zatwierdzone 15 marca 1923 r. przez Radę Ambasadorów. Szerzej na temat granic i ludności zob. M.M. Drozdowski, W. Stankiewicz, *U progu niepodległej państwowości. Granice, gospodarka, ludność*, w: *Historia Polski*, t. 4, cz. II, red. T. Jędruszcak, Warszawa 1978, s. 13nn.

linię tę zatwierdziły państwa Ententy<sup>2</sup>. W tym czasie wojska niemieckie okupujące Suwalszczyznę<sup>3</sup> zaczęły się z tych terenów wycofywać. Władzę administracyjną nad powiatami augustowskim, sejneńskim i suwalskim Niemcy przekazali wojskom litewskim<sup>4</sup>. Było to wbrew ustaleniom Rady Najwyższej z lipca 1919 r. Wywołało to również sprzeciw polskiej Tymczasowej Rady Obywatelskiej Okręgu Suwalskiego<sup>5</sup> i wybuch powstania na Sejneńszczyźnie<sup>6</sup>. Powstańcom przyszło z pomocą wojsko

<sup>2</sup> Wyznaczona linia zaczynała się na południu od Wisztyńca, przy granicy z Prusami Wschodnimi. Następnie biegła na północ od Wiżajn, pozostawiając po stronie litewskiej Lubowo. Dalej ciągnęła się na północ od Puńska, skrajem jeziora Gaładuś. Na wschód od Berznik rozciągała się wzdłuż rzeki Marychy oraz rzeczki Igorki, która wpadała do Niemna. Po przekroczeniu Niemna miała bieć dwanaście kilometrów na północny zachód od linii kolejowej Grodno – Wilno – Dyneburg. P. Lossowski, *Konflikt polsko-litewski 1918-1920*, Warszawa 1996, s. 51.

<sup>3</sup> Po zakończeniu I wojny światowej w 1918 r. Suwalszczyzna pozostawała nadal pod okupacją niemiecką. Region ten opuścili Niemcy dopiero w połowie sierpnia 1919 r. Dłużej pozostawali w tej części Europy tylko na Łotwie. Było to spowodowane m.in. względami strategicznymi. Przez Suwalszczyznę przebiegała najkrótsza droga dla wojsk niemieckich wycofujących się z Ukrainy. Poza tym Niemcy bali się infiltracji wpływów polskich do tej części Prus Wschodnich, w której miał się odbyć plebiscyt. Ponadto ziemia suwalska stanowiła dla okupantów obszar zaopatrywania się w surowce naturalne, głównie drewno. W latach 1916-1919 masowo wycinano ogromne połacie lasów i transportowano je do Niemiec. S. Kamiński, *Likwidacja stanu I wojny światowej na Suwalszczyźnie. Walka o wyzwolenie spod okupacji niemieckiej (listopad 1918 – sierpień 1919)*, „Rocznik Białostocki” 15 (1981), s. 111-113.

<sup>4</sup> Niemcy popierali dążenia narodowościowe Litwinów na Suwalszczyźnie. Między innymi przy pomocy władz niemieckich powstała Rada Krajowa Litwy (Taryba), proklamująca w lutym 1918 r. Republikę Litewską. Wydatnie też pomagali w szkoleniu wojska litewskiego. Podczas konfliktu polsko-litewskiego zaopatrywali Litwinów w broń i sprzęt wojskowy. Wydaje się, że była to realizacja programu, jaki cesarz Wilhelm II nakreślił rządowi niemieckiemu w 1917 r. Pisał on wówczas w memoriale: „[...] trzeba skierować nacjonalizm litewski przeciw aspiracjom narodowym Polaków na Litwie i Suwalszczyźnie”. Zob. S. Kamiński, *Likwidacja stanu I wojny światowej*, s. 102; P. Lossowski, *Konflikt polsko-litewski 1918-1920*, s. 20-30.

<sup>5</sup> Tymczasowa Rada Obywatelska Okręgu Suwalskiego powstała w 1918 r. z inicjatywy środowisk polskich w Suwałkach. W połowie listopada 1918 r. przejęła ona od władz niemieckich administrację w powiatach: augustowskim, sejneńskim i częściowo w suwalskim. Zajmowała się ona sprawami związanymi z organizacją polskiego szkolnictwa, sądownictwa i leśnictwa na tych terenach. Ponadto przyczyniła się do zorganizowania w Suwałkach Milicji Obywatelskiej. K. Skłodowski, *Dzisiaj ziemia wasza jest wolną. O niepodległość Suwalszczyzny*, Suwałki 2009, s. 24-26.

<sup>6</sup> [J. Bieniewski], *Powstanie sejneńskie*, „Uczeń Kresowy” 6 (1936), nr 7, s. 6-10; T. Mańczuk, *Powstanie sejneńskie w 1919 roku*, „Białostoczczyzna” 9 (1994), nr 1, s. 35-41.

polskie, które 9 września odrzuciło siły litewskie za linię demarkacyjną. Po tych wydarzeniach Rada Najwyższa Ententy 8 grudnia 1919 r. uznała ostatecznie linię Focha jako granicę między Polską a Litwą. Decyzji tej nie przyjęło państwo litewskie. Konflikt z Litwą zaostrzył się w momencie najazdu bolszewickiego na Polskę. Wtedy to Litwa podpisała układ z Rosją bolszewicką przeciw Polsce. W zamian za pomoc w wojnie z Polską Republika Litewska otrzymała od rządu bolszewickiego uznanie samodzielności państwa oraz jego granic. Po przegranej wojnie, kiedy nastąpił odwrót wojsk bolszewickich z Polski, armia litewska pozostała na terenach Suwalszczyzny i Augustowszczyzny. Było to powodem rozpoczęcia wojny polsko-litewskiej, która trwała z przerwami do 6 października 1920 r. Wtedy to, podczas rokowań w Suwałkach, wprowadzono zawieszenie broni między stronami na odcinku suwalskim. Polska i Litwa zgodziły się również, by granica na Suwalszczyźnie biegła wzdłuż wyznaczonej linii Focha<sup>7</sup>. Umowa Suwalska definitywnie zakończyła sprawę przynależności Suwalszczyzny do Polski. Aktem o podstawowym znaczeniu prawnym była uchwała konferencji ambasadorów państw Anglii, Francji, Japonii i Włoch z 15 marca 1923 r. o uznaniu wschodnich granic Rzeczypospolitej, w tym także granicy polsko-litewskiej<sup>8</sup>.

Po ustaleniu granic obszar państwa obejmował 388 634 km<sup>2</sup>. Liczba ludności w państwie polskim, według spisu z 1921 r., wynosiła 27 200 000 mieszkańców, z czego 69,2% stanowili Polacy, 14,3% Ukraińcy, 3,9% Białorusini, 7,8% Żydzi, 3,9% Niemcy, a 0,9% obywatele innych narodowości. Pod względem wyznaniowym w społeczeństwie II Rzeczypospolitej dominował Kościół katolicki, w którego skład wchodził wierni obrządku rzymskokatolickiego (63,7% – 18 144 tys.), obrządku grekokatolickiego (11% – 3136 tys.) i kilkudziesięciosałuszytna społeczność obrządku ormiańskiego. Wśród pozostałych wyznań najliczniejsze było prawosławie (11,5% – 3288 tys.), następnie wyznanie mojżeszowe (10,5% – 2989 tys.) i protestanckie (3,2% – 915 tys.)<sup>9</sup>.

---

<sup>7</sup> J. Smoleński, *Walki polsko-litewskie na Suwalszczyźnie we wrześniu 1920 roku*, Warszawa 1938, s. 9-18; T. Mańczuk, *Suwalszczyzna w okresie wojny polsko-radzieckiej w 1920 roku*, „Białostocczyzna” 9 (1994), nr 3, s. 22-28.

<sup>8</sup> W. Guzewicz, *Duchowieństwo diecezji łomżyńskiej w II Rzeczypospolitej*, Lublin 2003, s. 27-28.

<sup>9</sup> Zob. S. Wilk, *Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1992, s. 13 nn.

Równoległe z procesem tworzenia państwowości polskiej przebiegał proces odbudowy i reorganizacji kościelnych struktur administracyjnych. W granicach II Rzeczypospolitej znalazły się w całości trzy metropolie (Gniezno-Poznań, Warszawa, Lwów), część metropolii mohylewskiej, 4 archidiecezje, 12 diecezji i niewielkie części trzech dalszych diecezji. Były to: metropolia warszawska wraz z diecezjami: włocławską, sandomierską, płocką, lubelską, kielecką, podlaską, sejneńską czyli augustowską, metropolia lwowska z diecezją przemyską i tarnowską, metropolia gnieźnieńska i poznańska z sufraganią chełmińską, niektóre sufraganie metropolii mohylewskiej: wileńska, łucka i duża część diecezji mińskiej, nadto wyjęte biskupstwo krakowskie, wreszcie część diecezji wrocławskiej (Śląsk Górny i Cieszyński), żmudzkiej (okręg brasławski) i spiskiej (Spisz i Orawa). Niektóre diecezje polskie zostały przedzielone kordonem granicznym: z archidiecezji lwowskiej Bukowina znalazła się w granicach Królestwa Rumunii, część diecezji sejneńskiej czyli augustowskiej, podobnie zresztą jak również część diecezji wileńskiej, w granicach Litwy, część diecezji łuckiej w granicach Ukrainy radzieckiej oraz część diecezji chełmińskiej i archidiecezji poznańskiej w granicach Wolnego Miasta Gdańska i Niemiec.

Dla całości obrazu trzeba dodać, że w 1918 r. papież Benedykt XV, przez nominację na stolice biskupie biskupów diecezjalnych: ks. Piotra Mańkowskiego (Kamieniec Podolski), ks. Zygmunta Łozińskiego (Mińsk) i ks. Henryka Przeździeckiego (Janów Podlaski), przywrócił do życia te trzy diecezje (skasowane przez władze carskie w ramach represji popowstaniowych), a bullą *Christi Domini* utworzył 30 grudnia 1920 r. diecezję łódzką dla zachodniej części archidiecezji warszawskiej. W trzy lata później kolejny już papież, Pius XI, bullą *Pro rectius et utilius*, przeniósł stolicę diecezji podlaskiej z Janowa do Siedlec. Utworzono też w Polsce biskupstwo polowe (1919) z jurysdykcją personalną zacieśnioną do wojska i rodzin wojskowych. Pierwszym biskupem polowym został ks. Stanisław Gall<sup>10</sup>.

W granicach państwa polskiego znalazła się również metropolia halicko-lwowska obrządku greckiego z archidiecezją lwowską i diecezjami przemyską i stanisławowską oraz od 1934 r. z administracją apostolską

<sup>10</sup> B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich 966-1930*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 21 (1970), s. 352 nn.

Łemkowszczyzny<sup>11</sup>. Katolicy obrządku ormiańskiego mieli swoje arcybiskupstwo we Lwowie, obejmujące tereny byłego zaboru austriackiego<sup>12</sup>.

Widzimy zatem, że struktura Kościoła w Polsce po 1918 r. była bardzo różnorodna. Problemem było np. usytuowanie niektórych stolic biskupich, zwłaszcza na ziemiach byłego Królestwa Polskiego. Stolice te – Kielce, Płock, Sandomierz, Sejny, Włocławek, Janów Podlaski – leżały na krańcach diecezji, do tego stopnia, że sąsiadujące z katedrą biskupią parafie należały do innej diecezji. Była w tym niewątpliwie myśl zaborcy, aby utrudnić kontakt biskupa z księżmi i diecezją. O wiele lepiej pod tym względem były usytuowane stolice biskupie na ziemiach byłego zaboru austriackiego i pruskiego.

Niekorzystne były także dysproporcje dotyczące rozległości terytorialnych poszczególnych diecezji. Jedną z najbardziej rozległych diecezji była wówczas diecezja wileńska, która obejmowała swym zasięgiem przeszło 60 tys. km<sup>2</sup>. Z kolei najmniejszą jednostką terytorialną był wikariat biskupi cieszyński, obejmujący nieco więcej niż 1 tys. km<sup>2</sup>.

Pod względem liczby wiernych na pierwszym miejscu stała diecezja włocławska z 1 614 000 wiernymi, a następnie archidiecezja warszawska (1 262 651), przemyska (1 215 826) i poznańska (1 105 826). Z kolei najmniejszymi jednostkami terytorialnymi pod względem liczby wiernych były wikariaty biskupie: cieszyński (47 775) i brasławski (57 100), oraz diecezje: mińska (102 809), łucka (195 109) i część diecezji sejneńskiej czyli augustowskiej, znajdująca się w granicach Polski (395 949).

Jeszcze większe zróżnicowanie między poszczególnymi diecezjami panowało między placówkami duszpasterskimi (parafie, ekspozytury). Najwięcej miała ich diecezja włocławska (390), na dalszych miejscach uplasowały się: archidiecezja lwowska (372) oraz diecezje: przemyska (354) i wileńska (346). Najmniej ich było w wikariacie biskupim brasławskim (14) i cieszyńskim (34) oraz w diecezjach: mińskiej (49), łódzkiej (71) i łuckiej na Wołyniu (95)<sup>13</sup>.

---

<sup>11</sup> Zob. B. Modzelewska, W. Osadczy, *Lwowska archidiecezja greckokatolicka*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 11, Lublin 2006, kol. 258-269.

<sup>12</sup> Zob. J. Szeinke, *Lwowska archidiecezja ormiańskokatolicka*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 11, Lublin 2006, kol. 285-287.

<sup>13</sup> B. Kumor, *Projekt zmian w organizacji metropolitalnej i diecezjalnej w Polsce (1918-1925)*, w: *Kościół w II Rzeczypospolitej*, red. Z. Zieliński, S. Wilk, Lublin 1981, s. 53 nn.

## PROJEKTY REORGANIZACJI STRUKTUR KOŚCIELNYCH W POLSCE

Organizacja Kościoła w Polsce wymagała zatem poważnych i roztropnych zmian. Dyskusję na te tematy podjęto już w 1919 r. Wtedy to na sesji episkopatu polskiego w Gnieźnie (26/30 sierpnia 1919), pod przewodnictwem prymasa Edmunda Dalbora, polecono biskupowi podlaskiemu Henrykowi Przeździeckiemu, a od 1921 r. również bpowi pomocniczemu diecezji sejneńskiej, czyli augustowskiej, Romualdowi Jałbrzykowskiemu, „przygotowanie ogólnopolskiego projektu reorganizacji Kościoła w Polsce”. Już 19 kwietnia 1920 r. bp Przeździecki rozesłał do ordynariuszy Polski ankietę z następującymi pytaniami:

1. Jakie należy stworzyć nowe metropolie i diecezje?
2. Jakie korektury należy przeprowadzić w granicach istniejących metropolii i diecezji?
3. Które stolice biskupie należy przenieść do dogodniejszych miejscowości?

Nad zasadami tego projektu dyskutowano w konferencjach episkopatu w 1921, 1922 i 1924 r., ale najlepiej sprecyzowano je na konferencji w Częstochowie (2-3 VII 1924 r.), gdzie przyjęto zasady reorganizacji diecezji i metropolii w Polsce. Dotyczyły one m.in. liczby ludności, która winna się wahać w diecezji od 500 000 do 1 miliona, zmiany położenia niektórych stolic biskupich (centralne ich usytuowanie), uwzględnienie nade wszystko potrzeb religijnych i państwowych wiernych, zastosowania w rozgraniczeniu diecezji i metropolii zasady zatarcia granic rozbiorowych oraz tworzenia prowincji kościelnych według klucza podobnego charakteru ludności<sup>14</sup>.

Powyższe zasady miały służyć za podstawę nowego podziału struktury terytorialnej Kościoła w Polsce, tj. prymasostwa, metropolii i diecezji.

W sprawie prymasostwa polskiego warto pamiętać, że kwestia ta była szczególnie nabrzmiała w czasach niewoli narodowej. Wszyscy bowiem zaborcy dążyli do rozmycia prestiżu i autorytetu prymasa Polski, który w oczach społeczeństwa stawał się duchowym przywódcą wszystkich Polaków. Stąd też car Rosji wystarał się o nadanie arcybiskupom warszawskim tytułu prymasa Królestwa Polskiego (Kongresowego). Faktycznie wzrok Polaków padał na Poznań, w którym w latach 1821-1946 rezydował arcybiskup gnieźnieński i poznański w jednej osobie. W nim Polacy

<sup>14</sup> Tenże, *Granice metropolii i diecezji polskich 966-1930*, s. 354-359.

widzieli prawowitego spadkobiercę gnieźnieńskich prymasów. W Galicji i Lodomerii zaś funkcjonował jeszcze trzeci prymas. Był to osobliwy tytuł nadawany arcybiskupom lwowskim pod zaborem austriackim; nie miał on jednak większego znaczenia i posługiwało się nim zaledwie dwóch arcybiskupów.

W II Rzeczypospolitej rozstrzygnięcie jurysdykcyjne kwestii prymasostwa polskiego dokonało się 5 lutego 1925 r. Wówczas to Kongregacja dla Nadzwyczajnych Spraw Kościoła – nie bez wielkiego wpływu nuncjusza W. Lauriego i kard. A. Kakowskiego – wydała dekret, którego mocą zniosła jurysdykcję prymacjalną w Polsce, potwierdziła tytuł „prymasa Polski” dla Gniezna, a prymasa Królestwa Polskiego dla Warszawy. Ponadto zezwoliła obydwóm hierarchom nosić nadal szaty purpurowe na wzór kardynałów rzymskich. W następstwie tego dekretu Polska miała mieć nadal dwóch prymasów, ale tylko z tytułami, bez jurysdykcji<sup>15</sup>.

Z kolei kwestia rozbudowy ustroju metropolitarne w II Rzeczypospolitej została poruszona w ankiecie z 1920 r. Odpowiedziało na nią 15 hierarchów (na 19 wszystkich biskupów w Polsce), z czego 10 było za utrzymaniem trzech dotychczasowych metropolii, a tylko biskupi z Tarnowa, Kielc, Mińska, Kamieńca Podolskiego i Włocławka opowiedzieli się za utworzeniem jednej lub dwóch nowych metropolii w Krakowie i Wilnie. Wiele wskazuje na to, że układ sił wpłynął w 1924 r. na konferencje episkopatu, które wypowiedziały się za trzema metropoliami. Było to podyktowane, jak się wydaje, także stanowiskami biskupów z Krakowa i Wilna, którzy nie zyczyli sobie tworzenia metropolii w ich stolicach.

Szczególne trudności wystąpiły w trakcie powstawania metropolii wileńskiej. Poza biskupem nie chciała jej także kapituła wileńska. Ta ostatnia, w obszernym memoriale z 24 marca 1924 r., wypowiedziała się kategorycznie przeciwko podziałowi diecezji i tworzeniu nowej metropolii w Wilnie. Toteż mimo gorącego poparcia dla projektu utworzenia w Wilnie metropolii ze strony m.in. bpa mińskiego Z. Łozińskiego czy metropolity mohylowskiego E. Roppa, projekt upadł na konferencji w Częstochowie w 1924 r. Jednakże rzecznikiem metropolii był rząd polski, a jego pełnomocnik, minister Stanisław Grabski, wprowadził projekt utworzenia metropolii do konkordatu polskiego, co następnie zostało urzeczywistnione w bulli z 28 października 1925 r.

---

<sup>15</sup> W. Guzewicz, *Prymas, czyli piąty w państwie*, „Martyria” 18 (2007), nr 9 (196), s. 16-17.



Jeśli chodzi o projekt założenia nowej metropolii w Krakowie, został on wznowiony dzięki inicjatywie biskupów metropolii lwowskiej i poddany głosowaniu na konferencji episkopatu Polski w Częstochowie 2 i 3 lipca 1924 r. Wśród 26 uczestników tej konferencji aż 25 opowiedziało się tym razem za powołaniem do życia metropolii w Krakowie. Biskupi zaproponowali też, aby w skład nowej metropolii krakowskiej weszły obok archidiecezji diecezje: tarnowska, kielecka, częstochowska i katowicka<sup>16</sup>.

Propozycje biskupów w sprawie reorganizacji i tworzenia nowych diecezji szły w takim kierunku, aby liczbę diecezji w Polsce wydatnie zwiększyć. W 1920 r. postulowano np. utworzenie nowych diecezji w Grodnie, Kaliszu, Częstochowie, Cieszynie, Stanisławowie, w Bytomiu lub Opolu i w Tarnopolu.

W 1921 r. wszystkie kwestie terytorialne nowo powstałego państwa wydawały się rozstrzygnięte na stałe: Polska wywalczyła swoje granice. Biskupi polscy w toku dyskusji podjęli kwestię 7 nowych diecezji ze stolicami w Katowicach, Częstochowie, Pińsku, Stanisławowie, Tarnopolu, Kaliszu i Łomży-Białymstoku. Projekt z tego roku przewidywał, że diecezja katowicka obejmie swymi granicami przypadłą Polsce część Śląska z diecezji wrocławskiej, diecezję częstochowską ukonstytuuje 18 dekanatów (i ok. 934 000 ludności) z diecezji wrocławskiej i kieleckiej, diecezja stanisławowska pokryje obszar województwa stanisławowskiego (z archidiecezji lwowskiej), podobnie jak diecezja tarnopolska – województwo tarnopolskie z tej samej diecezji. Diecezję Łomża-Białystok utworzyć miały powiaty województwa białostockiego (z wyjątkiem Ostrowi Mazowieckiej i Ostrołęki) – liczące ok. 754 000 katolików. Diecezję kaliską zamierzano wykreować z 14 dekanatów diecezji wrocławskiej i 7 archidiecezji gnieźnieńskiej oraz poznańskiej (ok. 686 000 katolików).

Trzy pierwsze diecezje i ostatnia (tylko jako „łomżyńska”) zostały jednomyślnie przyjęte przez konferencję episkopatu w Częstochowie 2-3 lipca 1924 r. Utworzenie diecezji w Stanisławowie, popierane przez metropolitę J. Bilczewskiego, uznało za dobre 25 biskupów, a tylko 1 wypowiedział się przeciwko. Według planów metropolity B. Twardowskiego miała ona objąć 211 placówek duszpasterskich, skupiających 322 000 katolików obrządku łańciskiego zamieszkałych na 22 671 km<sup>2</sup>. Utworzenie diecezji w Tarnopolu zwalczała kapituła i sprzeciwiał się jej metropolita lwowski – negatywnie o tej idei wypowiedzieli się wszyscy uczestnicy

<sup>16</sup> B. Kumor, *Projekt zmian w organizacji*, s. 59-60.

konferencji częstochowskiej. Za powołaniem diecezji kaliskiej wypowiedziało się 5 uczestników konferencji, a 20 było przeciwnych. W tej sytuacji wydawało się, że powstanie 5 nowych diecezji: katowicka, częstochowska, pińska, stanisławowska i łomżyńska. Projekt utworzenia diecezji w Stanisławowie nie urzeczywistnił się jednak ani w konkordacie polskim, ani w bulli *Vixdum Poloniae unitas* – prawdopodobnie rozstrzygnęły o tym sprawy narodowościowe<sup>17</sup>.

#### BULLA *VIXDUM POLONIAE UNITAS*

Ostatecznie reorganizację Kościoła w Polsce przeprowadził papież Pius XI bullą *Vixdum Poloniae unitas* z 28 października 1925 r. Utworzył on dwie nowe metropolie w Krakowie i Wilnie, podtrzymał unię *aeque principaliter* Gniezna i Poznania – zawiązaną w 1821 r. – i wszystkim 5 metropoliom wyznaczył nowe granice. Zgodnie z bullą, metropolie miały się przyczyniać do integracji państwa i narodu. Pierwsza prowincja kościelna (Gniezno–Poznań) objęła swymi granicami 2 archidiecezje (Gniezno i Poznań) oraz 2 diecezje (chełmińską i wrocławską). Największa terytorialnie i ludnościowo metropolia warszawska miała 1 archidiecezję (warszawską) oraz 5 diecezji (łódzką, sandomierską, lubelską, siedlecką i płocką). Nowo utworzona metropolia wileńska otrzymała archidiecezję wileńską oraz 2 diecezje (łomżyńską i pińską). Staropolska metropolia lwowska łączyła w swych granicach diecezję łucką na Wołyniu z zaboru rosyjskiego, archidiecezję lwowską oraz diecezję przemyską z zaboru austriackiego. Nowo utworzona metropolia krakowska łączyła 3 zabory: austriacki z diecezjami krakowską i tarnowską, rosyjski z diecezjami kielecką i częstochowską i pruski z diecezją katowicką<sup>18</sup>.

Widzimy zatem, iż papież Pius XI, oprócz dwóch nowych metropolii, utworzył 4 nowe diecezje: częstochowską z terytorium diecezji wrocławskiej i kieleckiej, katowicką z terenów diecezji wrocławskiej na byłym Śląsku pruskim i austriackim, pińską z terenów diecezji mińskiej i wileńskiej oraz łomżyńską – z terenów diecezji sejneńskiej czyli augustowskiej, i płockiej. Diecezja sejneńska czyli augustowska, została zniesiona. Wszystkie

<sup>17</sup> Tamże, s. 61.

<sup>18</sup> E. Gigilewicz, *Kościół katolicki*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 15, Lublin 2011, kol. 1164-1172.

diecezje, z wyjątkiem archidiecezji lwowskiej, zmieniły granice. Największych zmian dokonano na pograniczu Wilno–Pińsk, Łomża–Płock, Łódź–Włocławek, Tarnów–Przemyśl, a także w granicach archidiecezji krakowskiej.

Warto także zwrócić uwagę, że wraz z ogłoszeniem bulli cyrkumskrypcyjnej *Vixdum Poloniae unitas* upadły plany utworzenia (lub też dalszego podtrzymywania) przez Episkopat Polski w granicach odrodzonego państwa diecezji kaliskiej, kamienieckiej, tarnopolskiej i stanisławowskiej. Jedynie polska część diecezji mińskiej, powiększona przez przyłączenie niektórych dekanatów z diecezji wileńskiej, została ukonstytuowana jako diecezja pińska, a diecezja sejneńska czyli augustowska, otrzymała nazwę „łomżyńskiej”<sup>19</sup>.

Dopełnieniem zmian administracyjnych w Polsce było utworzenie dnia 30 grudnia 1925 r. w granicach Wolnego Miasta Gdańska diecezji gdańskiej. Została ona wyodrębniona z terenów diecezji chełmińskiej i warmińskiej oraz uzależniona wprost od Stolicy Apostolskiej<sup>20</sup>.

Po rozgraniczeniu w 1925 r. najbardziej rozległa terytorialnie była archidiecezja wileńska (52 960 km<sup>2</sup>), a najmniejsza diecezja katowicka (4216 km<sup>2</sup>), najludniejsza była archidiecezja warszawska (1 421 136 katolików), a najmniejsza ludnościowo diecezja łucka na Wołyniu (195 109). Najlepszą sytuację pastoralną co do liczby parafii miała archidiecezja gnieźnieńska (22,9 km<sup>2</sup> na jedną parafię), najgorszą – diecezja łucka na Wołyniu (410,5 km<sup>2</sup> na jedną parafię). W 1937 r. przeciętnie przypadało na jedną diecezję ok. 1 miliona katolików obrządku łacińskiego, 244 parafii, 542 kapłanów diecezjalnych, na jedną parafię 3896 wiernych, a na jednego kapłana – 1939 katolików<sup>21</sup>.

#### UWAGI KOŃCOWE

Nie ulega wątpliwości, iż po 123 latach niewoli narodowej organizacja Kościoła w Polsce uległa zasadniczej zmianie. Zmiana ta nie nastąpiła

<sup>19</sup> B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich 966-1930*, s. 358-359.

<sup>20</sup> A. Baciński, *Gdańska diecezja*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 5, Lublin 1989, kol. 919-921.

<sup>21</sup> M. Pirożyński, S. Szczęch, *Rocznik statystyczny Kościoła katolickiego w Polsce. Rok pierwszy 1937*, Lublin 1938, s. 4-6, 12-14, 27-29.

nagle. Kształtowaniu się politycznemu państwa polskiego, walce o jego granice na wszystkich frontach, krzepnięciu wewnętrznemu infrastruktury państwowej towarzyszył, począwszy od 1918 r., ogromny wysiłek Kościoła polskiego, który włączając się w odbudowę państwa, musiał zaleczyć nie tylko rany materialne i moralne zadane mu przez I wojnę światową, ale także zatrzeć narosłe w ciągu półtorawiecza sztuczne podziały narzucone przez zaborców, stworzyć nowe ramy administracji, znaleźć dla siebie właściwe miejsce w nowej rzeczywistości politycznej, wreszcie zintegrować świadomość wspólnoty religijnej.

Centralnymi wydarzeniami w tych warunkach były: konkordat zawarty 10 lutego 1925 r., obowiązujący od 2 sierpnia, oraz bulla papieża Piusa XI *Vixdum Poloniae unitas*, reorganizująca strukturę Kościoła w Polsce, a wydana 28 października tegoż roku.

W wyniku ogłoszenia bulli granice diecezji zachodnich w dawnych zaborach austriackim i pruskim uległy tylko częściowym zmianom. Gruntownej rewizji natomiast domagała się sieć diecezjalna na terenie zaboru rosyjskiego. Trudności wewnętrzne zadecydowały, że delimitacja nowych granic diecezjalnych w 1925 r. nie była doskonała. Sprawy te przedstawił ks. Bolesław Kumor<sup>22</sup>.

Niemniej jednak bulla papieska sprawiła, że katolicyzm polski stał się siłą, która pozwoliła narodowi przetrwać wielką zawieruchę II wojny światowej. Okupanci bowiem wiedzieli, gdzie są zasadnicze źródła życia polskiego, i dlatego może z najbardziej zaciętym uporem zwalczali wszystko to, co było następstwem roli Kościoła w narodzie polskim w czasie II Rzeczypospolitej. Naród nasz przetrwał mimo ogromnych strat; największe poniosło duchowieństwo (nie ma porównania z żadną inną warstwą społeczną). Ofiary te owocowały i owocują do dziś dnia. Pozwoliły nam jako narodowi ugruntować tożsamość i w sposób bardziej refleksyjny szukać korzeni naszej kultury.

---

<sup>22</sup> *Granice metropolii i diecezji polskich 966-1930*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 21 (1970), s. 352-404; 22 (1971), s. 319-402.

## The Issue of Church Organization in the Second Republic

### Summary

The problem addressed in this article concerns the organization of the Catholic Church in the Second Republic of Poland. The central event of the delimitation was the bull of Pius XI *Vixdum Poloniae unitas* of October 28, 1925. It constituted a second – also important – event in the history of the administrative division of the Church on Polish lands. The first took place at the beginning of Poland's statehood, when an independent hierarchy on the lands of the Polish state was being formed, which gave rise to the formation of Polish statehood and the nation of Poland. This document of 1925 had its genealogy and subsequent process of development. However, the state ceased to respect it as early as 1945, but it was valuable in Church-State relations until a new reorganization of the church was undertaken by John Paul II in 1992.

